Ls. 2.668/903.

We Lwowie, dnia 3. października 1903.

Sprawozdanie

komisyi przemysłowej o wniosku posła Jana Gnoińskiego w sprawie spirytusu denaturowanego.

Wysoki Sejmie!

Postęp rolnictwa naszego zależnym jest od możności rozszerzania uprawy roślin okopowych, z nich wszystkich najpewniejszy plon dają u nas ziemniaki. W stosunku do wartości targowej ich ciężar i objętość są tak duże, iż dalekiego transportu nie znoszą; chcąc je uprawiać na znaczniejszych przestrzeniach, trzeba je przekształcać na miejscu na towar droższy mięso, krochmal lub spirytus.

W okolicach nie posiadających łąk, chów bydła na większą skalę nie opłaca się, a kupowanie wołów celem wykarmiania kartoflami, opłaca się tylko wówczas, jeżeli jest odpowiednia różnica między ceną wołów chudych, a ceną wołów wykarmionych, a to nie zawsze ma miejsce, częściej nie, niż tak. Nawet w razie sprzyjających warunków dla chowu i wypasu bydła, żadne większe gospodarstwo rolne nie jest w stanie tyle kartofel skarmić, ile produkować może i ile produkować powinno ze względu na swój płodozmian i utrzymywanie roli w stanie wolnym od chwastów. Dla spieniężenia przeważnej części zbioru kartofel gospodarz musi oglądać się za innym zbytem.

Zapotrzebowanie krochmalu kartoflanego nie jest tak znacznem, aby poważna liczba rolników mogła produkcyi jego poświęcić się, jego zapotrzebowanie ulega tak gwałtownym zmianom, iż tylko ta fabryka może mieć nadzieję powodzenia, której stosunki finansowe pozwalają na dłuższe wstrzymywanie się ze sprzedażą wyrobionego towaru.

Z gospodarzy posiadających znaczniejszy obszar roli, bardzo wielu, pragnąc uprawę roślin okopowych rozszerzyć, musi zbytu dla swoich kartofli szukać w produkcyi spirytusu. Ten, przy naszych stosunkach ekonomicznych i klimatycznych naturalny bieg rzeczy, znajduje wymowny wyraz i w cyfrach statystycznych. Obszar roli, obsadzony kartoflami w kraju naszym wzrósł w latach od 1889 do 1896 o 30.000 ha, podczas gdy pszenicy tylko o 3.000 ha, a żyta zmniejszył się o 69.000 ha.

Wzrost uprawy roślin okopowych połączony jest z niemałym pożytkiem socyalnym, ponieważ ze wszystkich gałęzi gospodarstwa rolnego one największą ilość robotników zatrudnić mogą.

Zwiększonej produkcyi kartofli odpowiada wzrost ilości gorzelń. W czasie od r. 1894 do r. 1900 powstało w Galicyi 90 nowych gorzelń, od r. 1900 do dziś 93, a nie wliczono do tej liczby tych gorzelń, których budowa już rozpoczętą, ale jednak aparaty do połowy września nie były jeszcze na miejscu, czyli $^1/_4$ gorzelń dziś istniejących powstała po roku 1894.

Ustawa z 20. czerwca 1888 zaprowadziła dwojaką stopę podatkową, od 1,878.000 hl. opłacało się podatek po 35 ct. od l.; z tego ogólnego kontyngentu przydzielono Przedlitawii 997.458 hl, z której to sumy każdej gorzelni indywidualny kontyngent wyznaczono. Od wódki niekontyngentowanej, o ile nie jest wywiezioną poza granice monarchii lub użytą do celów przemysłowych, ustawa z r. 1888

nałożyła podatek po 45 ct. od litra; spirytus przeznaczony na eksport i do celów przemysłowych wolnym jest od podatku.

Nowe gorzelnie, które od roku 1894 jak grzyby po deszczu poczęły powstawać, uzyskały kontyngent bardzo mały. Nowela z roku 1897 powiększyła kontyngent Przedlitawi o 20.000 hl., zmniejszając odpowiednio kontyngent krajów korony św. Szczepana. Odebrano trochę gorzelniom fabrycznym i rolniczym, które posiadały kontyngent zaduży w stosunku do obszarów roli i w stosunku do innych gorzelń. Tymi skrawkami obdzielono przy rozdziale w 1900 r. 143 nowych gorzelń. Wobec tak małej ilości rozporządzalnego kontyngentu, niepodobna było przeprowadzić racyonalnego podziału. Skończyło się na tem, że wszystkie nowe gorzelnie, to jest powstałe po rozdziale z r. 1894 dostały kontyngent jednakowy, mianowicie po 489 hl. 75 l. W Galicyi tylko dwie czy też trzy gorzelnie, należące do folwarków bardzo małych, otrzymały kontyngent jeszcze mniejszy.

Z tych gorzelń posiadających po 489 hl. 75 l. kontyngentu znaczna część należy do folwarków dużych, produkujących po kilkanaście, a nawet i dwadzieścia kilka tysięcy cetn. m. kartofli; do wyrobienia kontyngentu spotrzebowują zaledwie po 4.000 ctn. m., resztę zużytkowują do wypasu wołów i produkcyi wódki niekontyngentowanej. Obecnie przybyło w całej Przedlitawii sto kilkadziesiąt gorzelń nie posiadających jeszcze zupełnie stałego kontyngentu, z czego około 100 przypada na Galicyę, podczas ostatniej kampanii było ich w Galicyi jeszcze tylko 50, dostały kontyngentu po 210 hl., uzyskanego od gorzelń, które nie wyrobiły w całości kontyngentu sobie przydzielonego.

Najnowsze gorzelnie nie mające jeszcze kontyngentu definitywnego oczywiście produkują przeważnie spirytus niekontyngentowany. Wskutek takiego stanu rzeczy produkcya wódki niekontyngentowanej wzrosła niepomiernie, a niestety eksport poza granice monarchii nie zwiększył się zupełnie, a w ostatnich latach nawet spadł; tłómaczy się to przedewszystkiem tem, iż główny odbiorca produktów austro-węgierskich, państwo niemieckie, wódki nie importuje, przeciwnie dużo eksportuje, wypierając z targów zagranicznych nasz spirytus.

Zapotrzebowanie spirytusu do celów przemysłowych wzrasta w Austro-Węgrzech nadzwyczaj pomału, wynosiło ono w kampanii 1888–1889: 129.363 hl., a w kampanii 1901—1902: 216.392 hl., podczas gdy w Niemczech w przeciągu 14 lat wzmogło się pięciokrotnie, w r. 1900 wynosiło 1,050.000 hl.

Eksport poza granice monarchii i zastosowanie do celów przemysłowych to dwa czynniki, od których zależy popyt za spirytusem wolnym od podatku; ani jeden, ani drugi nie wzrasta u nas odpowiednio do powiększania się ilości gorzelń, odpowiednio do zwiększania się produkcyi spirytusu niekontyngentowanego. Znaczną część tego t. zw. ekskontyngentu sprzedaje się do konsumcyi krajowej; podlega on wówczas podatkowi o 20 hal. wyższemu niż spirytus kontyngentowany, oczywiście więc nie można za niego dobrej ceny uzyskać. Obecnie od spirytusu niekontyngentowanego opłaca się podatek po 1 K 10 h., a od kontyngentowanego po 90 hal. za litrę.

Wobec tego jasnem jest, iż rozwój przemysłu gorzelnianego w pierwszym rzędzie zależy od przyszłego ukształtowania się zapotrzebowania spirytusu wolnego od podatku; do wzrostu eksportu zbyt wielkich nadziei przywiązywać nie możemy, a zatem zastosowanie do celów przemysłowych występuje na pierwszy plan.

Zupełny przewrót na polu targu cukrowego, który konwencya brukselska wywołać musi, pociągnie za sobą znaczne ograniczenie produkcyi cukru w krajach zachodnio-austryackich; wielu tamtejszych gospodarzy uprawę buraków zapragnie zastąpić kartoflami; gorączka stawiania gorzelń rozszerzy się z Galicyi na Czechy i Morawy. Konieczna reforma ustawy o indywidualnym rozdziale kontyngentu połata najbardziej rażące dziury, ale radykalnie złemu nie zaradzi; nie jest w stanie nowym gorzelniom dostatecznego kontyngentu przydzielić, ani też zapobiedz niebezpieczeństwu temu, że hiperprodukcya ekskontyngentu zniżkowo oddziaływać może na cenę kontyngentowanej wódki. Temu zaradzić może tylko znaczne podniesienie się zapotrzebowania spirytusu do celów przemysłowych.

Dlaczegoż w Niemczech zastosowanie spirytusu do celów przemysłowych tak szybko wzrasta, a u nas nie? Odpowiedź na to pytanie, to właśnie motywa, które skłoniły posła Gnoińskiego do postawienia wniosku, będącego przedmiotem niniejszego sprawozdania.

Państwo uwalniając od podatku spirytus służący do celów przemysłowych jak np. gotowania, oświetlania, poruszania motorów, wyrobu laku, politury, olejku

terpentynowego, mydła glicerynowego i t. d., musi mieć pewność, iż spirytus ten rzeczywiście nie będzie użytym jako trunek, w tym celu musi być zmieszanym z takiemi materyami, które picie jego czynią niemożebnem, czyli musi być denaturowanym. Oczywiście, iż proces ten musi się odbywać pod kontrolą władz skarbowych, co pociąga za sobą pewne koszta. Rząd francuski pobierał od 1 hl. spirytusu denaturowanego przed rokiem 1887 opłątę w wysokości $37^1/_2$ fr. do r. 1891 po 3 fr., potem po 25 ctm. a od roku 1902 oceniając całą doniosłość spirytusu denaturowanego dla rozwoju gorzelnictwa, zniósł wszelkie opłaty, przeciwnie daje premię od każdego hektolitra denaturowanego spirytusu po 9 fr.

Z małymi wyjątkami na wszystkich prawie polach zastosowania przemysłowego spirytus konkurować musi z innymi materyałami przeważnie bardzo tanimi. Wzrost zastosowania spirytusu zależy z jednej strony od udoskonalania narzędzi technicznych, które je ułatwiają i inicyatywy przedsiębiorców, którzyby z nich korzystać mogli, z drugiej strony od ceny spirytusu denaturowanego.

Cena zależy znowu od dobrego zrozumienia własnego interesu producentów spirytusu i od ustawodawstwa, które może wpływać na zwiększenie lub zmniejszenie kosztów produkcyi denaturowanego spirytusu. Opłata kontrolna, przepisanie kosztownych środków denaturacyjnych zwiększają je, premia natomiast pozwala produkt taniej sprzedawać. Francya ostatnimi czasy poszła radykalnie w ostatnim kierunku.

W państwie niemieckiem nie tylko, iż opłaty kontrolnej nie ma, ale od r. 1895 od każdego hl spirytusu denaturowanego skarb państwa płaci producentowi premię w wysokości $4^1/_2$ M, a prócz tego wprowadził na kolejach specyalnie nizką opłatę taryfową od spirytusu denaturowanego, detajlistów sprzedających taki spirytus zwolnił od obowiązku starania się o koncesyę.

Ulgi taryfowe są bardzo znaczne, tak n. p. za przewóz 10.000 kg spirytusu konsumcyjnego na odległość 500 klm płaci się 312 M, a spirytusu denaturowanego tylko 122 M. U nas niestety dotąd o ulgach podobnych ani mowy nie było.

Ustawodawstwo austryackie, a tembardziej rozporządzenia ministeryalne, które prawie zawsze kierują się tylko względami fiskalnemi, za mało troszcząc się o rozwój produkcyi, pozostały i na tem polu w tyle. U nas nie tylko iż na mocy §. 6. ustawy z r. 1888 opłaca się należytość skarbową po 3 K od każdego hl spirytusu denaturowanego, ale prócz tego rozporządzenia ministeryalne rozmaitymi sposobami wpłynęły na podrożenie i utrudnienie produkcyi spirytusu denaturowanego, tak n. p. pozwolenie na denaturowanie udziela się tylko temu, kto zobowiąże się przynajmniej 60 hl rocznie denaturować; każde zgłoszenie denaturacyi musi opiewać przynajmniej na 5 hl, spirytus ten musi mieć przynajmniej 90 stopni Tralesa.

Co najważniejsza przepisane środki denaturacyjne są zbyt kosztowne. Do 1 hl spirytusu podług wymagań rządu trzeba dodać $2^1/_2$ l. środków denaturacyjnych, a 1 l. tychże loco Lwów kosztuje 1 K 25 hal. Te środki denaturacyjne mają tak straszny odór, iż pod niejednym względem trudniej przez to rozszerzyć zastosowanie spirytusu denaturowanego.

Sprzedaż spirytusu denaturowanego jest zbyt obostrzoną, a wreszcie co bardzo ważne, obojętnem okiem rząd spogląda, gdy niektóre miasta wbrew wszelkim zasadom i teoryi o podatkach pośrednich a konsumcyjnych w szczególności, wbrew wszelkim zasadom finansowości, wbrew interesom przemysłowców w tych miastach osiadłych pobierają opłatę akcyzową od spirytusu denaturowanego.

Na obronę tych miast podnieść należy, iż ustawy krajowe znoszące ich prawo propinacyjne upoważniają je do poboru tej opłaty (alinea 2. Art. III. ustawy z dnia 18 grudnia 1881), a zatem ubytek w dochodach powstały przez uwolnienie spirytusu denaturowanego od akcyzy, należałoby miastom dotyczącym w jakiś sposób wynagrodzić.

Nic dziwnego, iż wobec takich przepisów zużywanie spirytusu do celów przemysłowych w Austryi wynosi tylko 0·75 l. na głowę, a w Niemczech 2·1 l.

Nowożytna technika maszynowa nieustannie rozszerza pole, na któremby spirytus ekonomiczne zastosowanie mógł znaleść. Spirytus posiada bezsprzecznie dużo przymiotów, dla których pod niejednym względem należy mu się pierwszeństwo przed materyałami, z którymi konkurować musi. Pomijając chwilowe anormalne ukształtowanie się cen tych ostatnich, u nas zawsze będzie od nich droższym. Między tymi konkurencyjnymi materyałami: benzyną, naftą i spirytusem musi z czasem pewien podział pracy wytworzyć się, cel ten jednak zdołamy osiągnąć tylko wówczas, gdy

ustawodawstwo nie będzie wpływać na podnoszenie ceny spirytusu denaturowanego, którą konsument opłacać musi, przeszkadzając z drugiej strony producentowi osiągnąć cenę pokrywającą koszta produkcyi. Przemysł naftowy na tem nic nie straci, ponieważ te urządzenia techniczne, dla których największe znaczenia mają specyalne przymioty spirytusu, wyróżniające go przed produktami przemysłu naftowego, wówczas dopiero rozpowszechnią się, gdy nabywanie i produkowanie spirytusu denaturowanego nie będzie sztucznie przez zarządzenia fiskalne utrudnianem. Z tych to powodów Komisya przemysłowa kończy swe sprawozdanie następującymi wnioskami.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd o wyjednanie w drodze ustawodawczej następujących zmian w ustawach o opodatkowaniu spirytusu, a względnie wzywa Go do zmienienia dotyczących rozporządzeń:

1. Opłata kontrolna pobierana przez skarb w kwocie 3 korony od każdego hektolitra spirytusu denaturowanego ma być zniesioną.
2. Przepisane środki denaturacyjne mają być zmienione na tańsze i nie wpływające njemnie na przymioty spirytusu w zastosowaniu do celów przemysłowych.
3. Wszelkie zbyteczne utrudnienia denaturacyi spirytusu jak np. oznaczenie minimalnej siły na 90%, a minimalnej rocznej produkcyi na 60 hl., mają być zniesione.
4. Pobieranie akcyzy miejskiej od spirytusu denaturowanego ma być zniesionem, przyczem c. k. Rząd potrzeby finansowe tych miast uwzględnić powinien.
5. Taryfy kolejowe dla spirytusu denaturowanego powinny być znacznie niższe, podobnie jak to ma miejsce w Niemczech.

Zastępca przewodniczącego:

Rutowski.

Sprawozdawca:

Paygert.